

Protokół

z debaty pt. „Zniesienie obowiązku meldunkowego, a finansowanie usług dla osób bezdomnych”

w dniu 30.11.2015 r.

Jakub Wilczek Prezes Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności przywitał przybyłych gości i rozpoczął debatę na temat wpływu zmian meldunkowych na finansowanie usług dla osób bezdomnych. O otwarciu debaty poproszony został Rzecznik Praw Obywatelskich – dr Adam Bodnar, który objął debatę honorowym patronatem. Kolejną osobą która przewiała zebranych gości była Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Krystyna Wyrwicka

W pierwszej części debaty Freek Spinnewijn, Dyrektor FEANSA, dzięki połączeniu internetowemu, opowiedział o perspektywie europejskiej związanej z właściwościami miejscową dla finansowania usług dla osób bezdomnych w innych krajach Unii Europejskiej. FEANTSA podejmując dyskusję o kwestiach właściwości miejscowej robi to w dwóch perspektywach. Pierwsza z nich to właściwość miejscowa w wymiarze transgranicznym pomiędzy państwami członkowskim UE w zakresie dostępności osób bezdomnych do usług interwencyjnych, druga perspektywa to właściwość miejscowa wewnątrz danego państwa w kontekście dostępności do usług socjalnych dla osób bezdomnych. FEANTSA właśnie kończy badanie dotyczące kwestii właściwości miejscowej w poszczególnych 15 krajach UE. Zdaniem dyrektora FEANSA, fakt, że kwestia właściwości miejscowej w danym państwie jest poruszana świadczy o wzroście świadomości pracowników pomocy społecznej oraz polityków, świadczy o podnoszeniu jakości świadczonych usług. Badania pokazują, że zniesienie powiązania usług z ostatnim zameldowaniem nie przekłada się na zwiększoną migrację do dużych gmin (osoby bezdomne, które chciały wyemigrować do tych gmin i tak już to zrobiły). Badania pokazują również, że mówiąc o sposobie ustalania właściwości miejscowej możemy mieć do czynienia z dwiema sytuacjami. Pierwsza z nich to sztywna prawna regulacja, która wymaga aby ludzie byli zarejestrowani, posiadali oficjalny meldunek. Druga to dowód na przebywanie w danym miejscu, nie ma tu obowiązku prawnego jak w pierwszym przypadku ale starając się o dostęp do usług, osoba bezdomna musi udowodnić że żyje na terenie danej gminy, np. pokazując swoje regularne wizyty u lekarza, itp. W większości krajów UE możemy spotkać się z przynajmniej jedną z tych dwóch sytuacji. FEANTSA zastawia się nad wpływem właściwości miejscowej na dostępność do podstawowych usług interwencyjnych dla osób bezdomnych wskutek ucieczki przed sprawcą przemocy w rodzinie. Jest szereg krajów UE, w których, w przypadku kobiet i dzieci doświadczających przemocy, nigdy nie odmawia się udzielenia pomocy z powodu właściwości miejscowej. Kolejną poruszoną przez Freeka Spinnewijna kwestią jest ogólna dostępność do usług interwencyjnych (np. noclegowni). W wielu krajach kwestie regulacji związanej z dostępem do takich usług leżą w gestii władz lokalnych i ze środków lokalnych finansowane, dlatego całkiem naturalne wydaje się że właściwość miejscowa jest ważnym aspektem przy udzielaniu pomocy. Jest jednak kilka krajów gdzie na dostępność usług interwencyjnych nie ma wpływu właściwość miejscowa są to m.in. Austria, Niemcy, Dania, Słowacja czy Francja. Ale tylko w Jednym kraju są dokładne procedury włącznie z regulacją kwestii finansowych. W Danii osoba bezdomna może skorzystać z usług interwencyjnych w miejscu gdzie się po nie zgłosi, władze lokalne wysyłają fakturę do władz miejsca pochodzenia takiej osoby. W przypadku sporów są one rozstrzygane przez Krajową Radę Apelacji. W przypadku

dostępności do usług tymczasowych (ale nie interwencyjnych – w Polsce np. schroniska dla bezdomnych) kwestie te są bardziej skomplikowane. Jest niewiele krajów, które udzielają pomocy w schroniskach czy w mieszkaniach wspieranych bez uwzględniania na właściwości miejscowej. Kraje, które nie wymagają udokumentowania właściwości miejscowej w przypadku mieszkań wspieranych, to kraje gdzie taka forma pomocy jest słabo rozwinięta i istnieje wiele innych barier ograniczających taką formę pomocy. W Niemczech z usługi mieszkania wspieranego może skorzystać osoba bezdomna która udowodni że przez ostatnie dwa miesiące miejsce (miasto) w którym ubiega się o taką formę wsparcia, było jej ośrodkiem życia. W przypadku mieszkań komunalnych prawie wszystkie kraje UE mają wymagania dotyczące właściwości miejscowej. Pomoc i wsparcie, które w najmniejszym stopniu jest zdeterminowane przez właściwość miejscową to świadczenia, renty socjalne, zasiłki, dopłaty do czynszów itp. I to związane jest z faktem, że takie świadczenia są finansowane przez władze krajowe. Niemniej jednak, w wielu państwach UE dostępność takich świadczeń i tak jest utrudniona dla osób „spoza gminy”. FEANTSA wniosła sprawę przeciwko Holandii do Rady Europy, w której argumentowała, że dostęp do usług interwencyjnych nie powinien być reglamentowany, ograniczany. W Holandii oprócz właściwości miejscowej, dostęp był ograniczony dla osób poniżej 21 roku życia czy dla osób z zaburzeniami. Rada Europy zgodziła się, że takie usługi nie powinny być ograniczane i Holandia zmieniła swoje uregulowania. Jedyne uregulowania ograniczające dostęp do noclegowni odnoszą się obecnie do migrantów nie posiadających dokumentów, którzy korzystają z noclegowni pod warunkiem chęci współpracy w zakresie powrotu do kraju swojego pochodzenia.

W następnej części **Rzecznik Praw Obywatelskich** poruszył kwestie eksmisji z mieszkań resortowych (mieszkań będących w gestii policji, służby więziennej, wojska) gdzie w przypadku eksmisji obowiązują przepisy o egzekucji administracyjnej, które nie gwarantują osobom należącym do tzw. kategorii osób wrażliwych ochrony przed eksmisją. Złożony został wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie. Poruszył też kwestię braku w prawie definicji czym jest lokal tymczasowy, i taka sytuacja de facto przyczynia się do tworzenia sytuacji bezdomności. W tym zakresie została złożona petycja w Senacie, i będą prowadzone nad tym prace. Zdaniem RPO powinniśmy domagać się aby problem bezdomności został ograniczony. RPO wysłał list do Pani Premier aby powołać pełnomocnika rządu ds. przeciwdziałania bezdomności. Jest to bowiem problem, który wymaga koordynacji pomiędzy poszczególnymi ministerstwami, jeśli nie będzie takiej osoby koordynującej, to decyzje podejmowane przez poszczególne resorty nie będą przekładały się na konkretne działania. Komisja ekspertów ds. bezdomności powołana przez Rzecznika opracowała mapę problemów, którymi Rzecznik może się zająć. Zdaniem RPO, kiedy mamy nagłą sytuację i musimy udzielić pomocy to nie powinniśmy zastanawiać się nad ramami prawnymi, myśląc o wszelkich regulacjach funkcją państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa osoby będącej w kryzysie, nawet jeśli nie miałyby być to najtańsze rozwiązanie. Jego zdaniem dobro takiej osoby powinno być wartością, którą powinniśmy się kierować.

Następnie głos zabrała Pani Krystyna Wyrwicka Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w MPiPS. MPiPS zajmuje się bezdomnością w ograniczonym zakresie, tj. określonym ustawową definicją osoby bezdomnej, stąd dane z badań koncentrują się tylko na osobach spełniających tę definicję. Jest jednak otwartość do rozmowy o metodologii badań socjodemograficznych, które MPiPS organizuje. Osoby bezdomne mają prawo do pomocy społecznej takie same jak inni obywatele. Ostatnie badanie pokazało, że spadła liczba placówek ale wzrosła liczba miejsc w placówkach, co może świadczyć o obniżeniu jakości usług. Rosną nakłady na pomoc

dla osób bezdomnych z 166 do 222 mln zł (na przestrzeni 2 lat), znaczącą kwotę w tych wydatkach stanowiły zasiłki stałe (36 mln zł) oraz ubezpieczenie zdrowotne (5 mln zł). Skromnie wygląda kwestia przyznawania lokali socjalnych dla osób bezdomnych w 2012 r było to 775 lokali, a w 2014 – 999. Około 2000 osób usamodzielniało się w 2012 r, podobna liczba była 2014 r. MPiPS będzie chciała wdrażać Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności, aby gminy czuły odpowiedzialność za osoby bezdomne, które są na jej terenie. Zmiany w ustawie wprowadziły nowe zapisy mówiące że nie trzeba będzie udowadniać właściwości miejscowej w przypadku ogrzewalni i noclegowni. Rozszerzony zostanie katalog schronisk, likwidując jednocześnie pojęcie domów dla bezdomnych. Rozpoczęły się też prace związane nad rozporządzeniem dotyczącym standardów placówek noclegowych dla osób bezdomnych – bazę do tego rozporządzenia stanowi materiał przygotowany w ramach projektu Standardy Pomocy (Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności).

Kolejną osobą, która zabrała głos była przedstawicielka **Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Pani Karolina Grenda** Dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich, która podkreśliła iż nie jest osobą umocowaną do przekazywania oficjalnego stanowiska MSW. Do 2014 roku działał zespół międzyresortowy pracujący nad zniesieniem zameldowań, pod koniec 2014 r. zapadła decyzja że meldunek ma zostać zniesiony. MSW zostało też zobowiązane do przygotowania szczegółowo jak ma wyglądać rejestracja miejsca pobytu. MPiPS zwracało uwagę że zniesienie obowiązku meldunkowego na rzecz rejestracji pobytu wpłynie znacząco na świadczenia wypłacane/ świadczone przez pomoc społeczną. MSW jest gestorem ustawy w której jest mowa o procedurach meldunkowych, zadaniem MSW jest przygotowanie ram, przepisy szczegółowe powinny zostać przygotowane przez poszczególne resorty. Jej zdaniem należy jednak pamiętać, że nadal w polskim prawie (Kodeks cywilny) będziemy mieli definicję miejsca zamieszkania. Należy zastanowić się czy system świadczeń nie powinien być oparty o inne przepisy.

Następnie głos w dyskusji zabrała przedstawicielka **Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju Pani Eliza Chojnicka** Zastępcza Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa. W gestii kompetencji powiązanych z poruszaną dziś na debacie tematyką leży ustawa o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy oraz o zmianie kodeksu cywilnego, która określa zasady gospodarowania lokalami mieszkalnymi będącymi w zasobie gminy. Na podstawie tej ustawy osoby bezdomne mogą ubiegać się o lokal komunalny. Wymieniona ustawa odwołuje się do miejsca zamieszkania (definicja KC), gdzie ważne są przesłanki intencji i przebywania. W praktyce gminy posiadają uchwały, gdzie wprowadza się kryterium meldunkowe, ale ustawa o takim kryterium nie mówi. Jej zdaniem zniesienie obowiązku meldunkowego w tym przypadku było by dobre dla osób bezdomnych, ponieważ gminy nie mogły by już zawęzać i odnosić się do kryterium meldunkowego.

Jakub Wilczek (OFRPB) przedstawił głos organizacji pozarządowych pracujących z osobami bezdomnymi, podkreślił że NGO kierują się przede wszystkim dobrem danej osoby. Powołał się na art. 52 Konstytucji, który mówi, o zapewnieniu wolności poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu. Obecnie funkcjonujący system dla osób bezdomnych narusza te zasady, osoby bezdomne powinny móc skorzystać ze wsparcia w każdym miejscu. W kontekście zmian w ustawie o pomocy społecznej i otwarcia drzwi noclegowni bez regulacji kwestii finansowych na podstawie ostatniego zameldowania, obawia się wzrostu kosztów dla gmin dużych, „atrakcyjnych”, a także tych, które obsługują ościenne gminy bez placówek. Nie będziemy mieli problemu masowej migracji osób bezdomnych, ale w ww. gminach wzrosną koszty świadczenia usług i problemy związane z rozliczaniem tej usługi. Obecnie, gdy gmina zdecyduje

się na udzielenie interwencyjnego pobytu osobie bezdomnej zależy do od różnej interpretacji przepisów, czy koszty zostaną jej zwrócone. Jest część gmin która chętnie płaci za takie usługi byle nie mieć osób bezdomnych na swoim terenie, inne gminy jeśli mają swoje tańsze placówki nie chcą aby osoby bezdomne były na terenie innej gminy. Mamy placówki „niekontraktowe” – są problemem dla gmin, bo ściągają osoby bezdomne z gmin które są chętne za zapłacenia za taką usługę, natomiast gmina na terenie której jest placówka ma problem bo musi świadczyć pracę socjalną osobom w tej placówce, a jej koszt nie podlega zwrotowi. Zmiana wzoru dowodów osobistych, utrudnia obecnie pracę ze względu na trudność ustalenia miejsca ostatniego zameldowania (na dowodzie jest informacja tylko kto wydał dowód, a obecnie wydawane są one w miejscu pobytu wnioskującego). Istnieje też kuriozum związane ze zlecaniem schronienia przez niektóre gminy w postaci zamówienia publicznego, gdzie jedynym kryterium jest cena, nie ma np. limitu odległości od gminy, która zleca usługę. Przykładem takiej sytuacji jest gmina Świętochłowice, która pomimo posiadania placówki na swoim terenie (obsługującej obecnie tylko bezdomnych z gmin ościennych) kieruje osoby bezdomne do placówki położonej w oddalonej o 170 km Rabce. Dostępność mieszkań komunalnych dla osób bezdomnych jest również utrudniona. W obecnej chwili sytuacja organizacji świadczących usługi dla osób bezdomnych jest ściśle związana z sytuacją gmin, wprowadzenie dobrowolnej rejestracji miejsc pobytu przyczyni się do wzrostu kosztów dużych gmin oraz gmin powiatowych. Obecnie w największych miastach ok. 40-60% są to osoby, które mają ostatnie miejsce zameldowania odmienne od miejsca przebywania, dla przykładu w Gdańsku w skali roku jest to dodatkowe 1,8 mln zł. Sensowne wydaje się utworzenie centralnego funduszu, który pokrywałby w przypadku tych gmin tą nadwyżkę kosztów.

Kolejną osobą która zabrała głos był pan **Jacek Marcinak Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Katowicach**. Obecna konstrukcja w zakresie udzielania świadczeń w odniesieniu do meldunku, porządkuje ten system. Nie da się budować spójnego systemu pomocy osobom bezdomnym bez budownictwa komunalnego. Pojawił się pomysł aby scedować finansowanie osób które od lat nie zamieszkują już gminy ostatniego miejsca zameldowania na finansowanie centralne.

Po wystąpieniach rozpoczęła się dyskusja prowadzona przez **prof. Dr hab. Ryszarda Szafneberga (Instytut Spraw Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego)**.

Na wstępie moderator podkreślił, że dyskusja ma o wiele szerszy wymiar czy znosić obowiązek meldunkowy nie tylko z perspektywy osób bezdomnych ale w perspektywy wszystkich obywateli. Jeśli obywatele chcą zniesienia meldunku to musimy zastanowić się jak możemy dostosować do tego zniesienia system pomocy osobom bezdomnym i czy osoby bezdomne też chciałyby zniesienia meldunku. Jest tu wiele zagadnień, które pojawiają się przy tym temacie. Czy jest więcej zagrożeń czy szans w przypadku zniesienia obowiązku meldunkowego? Stanowiska zapewne będą związane z tym kto i z jakiej grupy reprezentuje interesy.

Ks. Stanisław Słowik – Caritas Archidiecezji Kieleckiej/Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta: Pytanie adresowane do MSW. Wsparcie dla osób bezrobotnych jest uwarunkowane od zameldowania. Urząd Skarbowy pozwala podatnikowi zadeklarować gdzie może rozliczać podatek ale to ma już konsekwencje praktyczne np. miasto Warszawa udziela bonifikaty w opłatach za środki transportu miejskiego w 2015, dla mieszkańców Warszawy (stali i czasowi), to fakultatywne zadeklarowanie że ktoś chce się tu rozliczać pociąga za sobą inne finansowe zagadnienie. We Francji jest wymóg posiadania adresu do korespondencji, który czasowo przywiązuje osobę do danego

miejsca. Jego zdaniem pomimo zniesienia meldunku powinno coś takiego obowiązywać, bo ludzie nie mogą żyć tylko w przestrzeni wirtualnej. Gdzie szukać ścieżki dla Polski w tym zakresie? Drugie pytanie odnośnie likwidacji domów dla bezdomnych, widzi lukę w systemie. Po schronisku nie koniecznym alternatywą jest DPS, jest masa osób, które nie wymagają takiej usługi, potrzebna jest jakaś alternatywa dla tych osób.

Adriana Porowska – Kamiljańska Misja Pomocy Społecznej: Pytanie do MSW – NGO prowadzące usługi dla osób bezdomnych napotyka bardzo duży opór społeczny, jest problem ze znalezieniem miejsca dla nowej noclegowni czy schroniska, bo spadają ceny działek w okolicy itd. W takiej sytuacji, gdy do tego dojdzie sytuacja, że usługi będą związane tylko z miejscem pobytu, to gminy nie mają powodu by tolerować takie placówki na swoim terenie. Odsyłanie osób bezdomnych w odległe rejony czy do odległych gmin, nic nie rozwiązuje, bo jeśli ktoś chce zapewnić pomoc ponad 200 km od miejsca gdzie osoba bezdomna de facto przebywa, to jeśli taka osoba się nie zgadza, czy oznacza to że wybrał bezdomność? Inną kwestią jest w jaki sposób taka osoba ma odwołać że jest mieszkańcem danej gminy i tu prowadzi życie i dlatego tu ubiega się o lokal socjalny, skoro schronienie ma zapewnione przez gminę oddaloną o te przykładowe 200 km. Jeśli gminy tworzą uchwały gdzie narzucają dodatkowe kryteria w dostępie do lokalu socjalnego i jest to niezgodne z prawem to ktoś powinien tego pilnować, nie powinno być tak, że to obywatel musi udowadniać że uchwała jest sprzeczna z prawem. Pani A. Porowska podkreśliła że bardzo często powodem migracji do dużych miast jest praca, na tą sytuację nakładają się niskie płace, gdzie za najniższą krajową nie da się utrzymać mieszkania w Warszawie, a z kolei w mniejszych gminach nie ma pracy. Zadeklarowała również chęć współpracy przy pracach nad rozporządzeniem w kwestii standardów placówek.

Ryszard Szarfenberg poruszył kwestię, że skoro każda gmina ma obowiązek zapewnienia schronienia to czy gmina nie powinna zapewniać tego schronienia na swoim terenie, nawiązał do problemu migracji za pracą, który jest znany tak naprawdę już od średniowiecza jako włóczęgostwo, poszukiwanie lepszego życia i przenoszenia się z wiosek do większych skupisk.

Anna Wójcik (Towarzystwo im. św. Brata Alberta – Dębica), która reprezentuje średnią gminę (50 tys. mieszkańców), która obsługuje okoliczne gminy. Odnośnie zmian w ustawie o pomocy społecznej i braku odpowiedzialności gmin za finansowanie usług w noclegowni, część organizacji już zlikwidowała, a część przymierza się do zmiany nazwy aby nie była to noclegownia a schronisko, z obniżonym standardem. Gminy, które obsługują obecnie ościenne gminy będą likwidowały noclegownie jeśli będą musiały płacić za wszystkich znajdujących się na ich terenie. Pojawiło się również pytanie jak będzie wyglądała kwestia ubezpieczeń przy zniesieniu obowiązku meldunkowego.

Julia Wygnańska Fundacja Ius Medicinæ zwróciła uwagę, że mamy bardzo niski standard, tak naprawdę to co Dyrektor FEANSA mówił o usługach interwencyjnych i noclegowniach, to u nas taki poziom usług świadczą schroniska. Jej zdaniem definiowanie miejsca zamieszkania na podstawie Kodeksu Cywilnego jest tą miękką formą wykazywania właściwości miejscowej i że Polska powinna iść w tą stronę, a nie w sztywną rejestrację w postaci obowiązku meldunkowego. Jej zdaniem być może warto zmienić definicję osoby bezdomnej w ustawie pomocy społecznej i zamienić meldunek na miejsce zamieszkania jak definiuje to Kodeks Cywilny. Warto też zastanowić się nad całkowitym przeformułowaniem definicji, w świetle rekomendacji europejskich i przejść do myślenia o bezdomności jako o sytuacji niepewności mieszkaniowej. Danie osobie bezdomnej możliwości

wyboru i pracy nad wyjściem z bezdomności w miejscu do którego przybyła jest jak najbardziej uzasadnione. Pozwoliła sobie również skomentować fakt związany ze zwiększeniem liczby osób w badaniu prowadzonym przez MPiPS w 2015 r. w stosunku do 2013 r., że jest to związane z jakością prowadzonego badania a nie przyrostem nowych osób bezdomnych. Poprosiła również formalnie (złożyła wniosek o udzielenie informacji publicznej) o przesłanie jej danych surowych z badania liczebności osób bezdomnych z 2013 i 2015 roku.

Marcin Chrapek Naczelnik wydziału prawnego w Departamencie Integracji i Pomocy Społecznej MPiPS uczestniczył w zespole, który pracował nad zniesieniem obowiązku meldunkowego i podkreślał jakie skutki może to nieść dla pomocy społecznej w kontekście osób bezdomnych. Likwidacja obowiązku wymusza na nowo zdefiniowanie właściwości miejscowej do udzielania świadczeń. Zmiany powinny neutralnie wdrażać ustawę ale w trakcie prac zespołu nie udało się tego osiągnąć. Nie udało się również wypracować na jaki system przejść w momencie likwidacji obowiązku meldunkowego. Przejście na system pobytu może skutkować, nadmiernym obciążeniem gmin, które posiadają placówki interwencyjne. Jest to także rozwiązanie zniechęcające gminy do tworzenia nowych placówek tego typu. Rozwiązanie w postaci miejsca zamieszkania jest nie korzystne dla osób bezdomnych, pytanie w jaki sposób taka osoba będzie musiała udowodnić to że jest mieszkańcem tej gminy. W jego odczuciu w tym przypadku będziemy mieli ciągłe spory między gminami, że to nie jest jej mieszkańiec, i będzie takie przepychanie, natomiast pomocy trzeba udzielić tu i teraz. Dzisiejszy system choć może nie jest sprawiedliwy to jasno określa kto ma się zająć takim człowiekiem. Jego zdaniem to rozwiązanie nie odbiega od tego co jest w innych krajach UE, mamy bowiem art. 101 ust. 3, gdzie w szczególnie uzasadnionych wypadkach można udzielić pomocy i gmina ostatniego miejsca zameldowania musi zwrócić gminie, która udzieliła mu pomocy. Gmina powinna udzielać schronienia na swoim terenie oczywiście inaczej trochę to wygląda w przypadku bardzo małych gmin. Proste przejście na miejsce pobytu jest obarczone szeregiem ryzyk. Jeśli faktycznie zniesiony zostanie meldunek będzie trzeba przejść na jakiś system ale na dzień dzisiejszy nie ma odpowiedzi jak taki system miałby wyglądać.

Janusz Siekielnik Caritas Polska poruszył kwestię osób bezdomnych, dla których nie jest wskazane by wracały w środowisko z którego się wyrwały czy zostały odizolowane np. osoby opuszczające zakłady karne czy kończące terapię uzależnień – panuje lęk przed powrotem do tego środowiska. Jego doświadczenie w pracy z osobami bezdomnymi pokazuje, że po długich latach bycia osobą bezdomną, osoby te chcą takie formalnego usankcjonowania/meldunku – stabilizacji. Poruszył, że w przypadku dużych gmin, czy gmin które posiadają placówki dla osób bezdomnych warto zainteresować się utworzeniem Centrów Integracji Społecznej, zakładaniem spółdzielni socjalnych, ekonomią społeczną.

Kazmierz Słobodzian Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej Agape z Częstochowy – doświadczenia z małymi gminami są pozytywne. Największym problemem jest jednak sytuacja w których osoby bezdomne opuszczają szpitale, kiedy czynności medyczne są zakończone. Jego zdaniem przy zniesieniu meldunku byłby to problem, kto takim osobom świadczyłby usługi interwencyjne po opuszczeniu placówki służby zdrowia. Jego zdaniem miejsce urodzenia było by równie silne jak obowiązek meldunkowy, choć ma świadomość że tak naprawdę zmiana tego na miejsce urodzenia może pogorszyć tylko sytuację. Zwrócił uwagę że są sytuacje w których osoby bezdomne wracają z DPS bo się nie zaaklimatyzowały, stąd rozwiązaniem są schroniska profilowane. Dużym problemem jest również wskazanie że schronienia udziela się w noclegowni i schroniskach, wyklucza to

możliwość zapewnienia schronienia w postaci mieszkań wspieranych. Zniesienie meldunku jego zdaniem zaburzy ten system, który może nie jest idealny ale jest.

Jakub Wilczek, wyraził swoje zaniepokojenie jeśli chodzi o kwestie meldunkowe, że tak naprawdę resorty nie wiedzą jak sobie poradzić z tym problemem. Polska, w związku ze zmianą ustawy o pomocy społecznej, staje się awangardą wśród państw europejskich, na równi z Danią gdzie drzwi do noclegowni są otwarte dla każdego, z tą różnicą, że kwestie odpłatności za te usługi w Danii są ściśle uregulowane. Jest także zaniepokojony brakiem w dyskusji głosu samorządów.

Karolina Grenda – mamy jeszcze dwa lata zanim obowiązek meldunkowy ma zostać zniesiony, w kontekście uwag i ryzyk, które wszyscy wskazywali warto jeszcze się zastanowić jak rozwiązać tą sytuację. Jej zdaniem powstaną nowe rejestry (alternatywne dla PESEL), które będą pozwalały na udzielanie świadczeń. Decyzja została podjęta na Radzie Ministrów, natomiast sam Minister jest gestorem, który miał za zadanie przygotować prostą metodę rejestracji pobytu. Jedynym zabezpieczeniem aby obywatel podawał w deklaracji miejsca pobytu właściwy adres jest obowiązek wynikający z art. 233 KK o odpowiedzialności za składanie nieprawdziwych oświadczeń. Nie mogli opierać tej koncepcji o definicję KC o miejscu zamieszkania, to jest tylko koncepcja i skoro jest tak dużo uwag to należy się pochylić i przepracować ją raz jeszcze. Odpowiedziała również, że organem odpowiedzialnym za nadzorowanie uchwał gmin w zakresie udzielania dostępu do komunalnych zasobów mieszkaniowych jest wojewoda.

Krystyna Wyrwicka – potrzebujemy czasu aby wyciągnąć wnioski i refleksje na ten temat. Brak strony samorządowej nie dziwi, biorąc pod uwagę ilość spraw jakimi zajmują się samorządy. Sprostowała, skrót myślowy dotyczący domów dla bezdomnych na rzecz DPS, oczywiście chodziło jej o nie tworzenie specjalnych dedykowanych DPS dla osób bezdomnych, jeśli ktoś już wymaga opieki kwalifikującej się do DPS. W kwestii rozporządzenia dotyczącego standardów placówek, MPiPS chce rozpocząć prace na podstawie materiału, który został wypracowany w ramach projektu Standardy Pomocy i po weryfikacji możliwości Ministerstwo będzie dostosowywać materiał a następnie materiał ten będzie szeroko konsultowany. Zwróciła uwagę, że zmiana zapisów nie ma spowodować, że to instytucja prowadząca noclegownię ma finansować ją, nadal ma to robić gmina, na której terenie jest noclegownia, Ministerstwo będzie to monitorowało. Jej zdaniem centralny fundusz związany z finansowaniem usług interwencyjnych jest problematyczny, skąd brać na to pieniądze, przerzucenie odpowiedzialności finansowania problemu bezdomności na gminy jest powiązane chociażby z wpływami związanymi z podatków. Jej zdaniem nie da się uniknąć problemu migracji osób bezdomnych, ale gminy powinny zadbać również o swoich bezdomnych. Zapewniła również Panią J. Wygnańską, że informację o które poprosiła, zostaną jej udostępnione.

Ryszard Szafenberg: kwestia „Janosikowego” jest tu drażliwa, bo jeśli bezdomni z biednych gmin migrują do dużych bogatych, a bogate gminy płacą biednym gminom w ramach wyrównań, to bogate gminy mogą czuć się skrzywdzone. Widać, że istnieje wiele ryzyk związanych ze zniesieniem obowiązku meldunkowego, jeśli ryzyka przeważą i nie zniesimy obowiązku meldunkowego, to problemy w pomaganiu osobom bezdomnym będą, ale nie pojawią się nowe. Należy też pamiętać, że zniesienie obowiązku meldunkowego może być szansą na ułożenie systemu pomocy na nowo, inaczej.

Jakub Wilczek podziękował wszystkim za obecność i zadeklarował, że gdy tylko będzie miał raport o którym wspominał dyrektor FEANSY to będzie on upubliczniony, aby każdy zainteresowany mógł się z nim zapoznać.

Protokołowała

Karolina Weiner

Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności